

ZBIGNIEW WANAT

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Teologiczny

Obrona życia ludzkiego jako kwestia prawego sumienia

Jednym z podstawowych przejawów nowej kultury życia, o której mówił św. Jan Paweł II, jej fundamentem i znakiem rozpoznawczym jest bezwarunkowa obrona życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. Zaangażowanie i formy aktywności na tym polu zależą od stanu ludzkich sumień – od ich prawości. Z jednej strony prawe sumienie nakazuje podejmować konkretne działania służące obronie ludzkiego życia, a z drugiej strony ich obecność jest potwierdzeniem i dowodem prawości sumień angażujących się osób. Podejmując tę fundamentalną kwestię w świetle niezmiennie aktualnej encykliki *Evangelium vitae*, trzeba najpierw odnieść się do faktu, że słowo „sumienie” jest dziś powszechnie używaną, ale rozmaicie rozumianą kategorią moralną. Następnie będzie można ukazać zaangażowanie w obronę życia ludzkiego jako probierz prawego sumienia, a na koniec zarysować zagadnienie kształtowania prawego sumienia w tej dziedzinie¹.

1. Sumienie prawe w kontekście współczesnej kultury

Ilekczo pojawia się słowo sumienie, w szczególności w kontekście debat bioetycznych, trzeba koniecznie zwrócić uwagę na jego rozumienie². Współ-

¹ Niniejszy tekst stanowi poszerzoną i zmienioną wersję referatu wygłoszonego 22. lutego 2017 r. w Kazimierzu Biskupim podczas XVII sympozjum teologicznego pt. „*Evangelium vitae*”. *O nową kulturę ludzkiego życia*.

² Przypominanie i wyjaśnienie podstawowych pojęć staje się obecnie koniecznością, dlatego w tym punkcie refleksji powracam do uwag przedstawionych m.in. w artykule pt. *Sumienie jako przymiot intelektu czy nakaz pochodzący od Boga?*, w: *Humanizm chrześcijański w medycynie*, red. G. Świątecka, Gdańsk 2016, s. 9-16.

czesną kulturę cechuje bowiem nie tylko wieloznaczność wielu ważnych pojęć, ale także tendencja do ich redefinicji. Takie pojęcia, jak płeć, małżeństwo, rodzina, prawa człowieka, a także sumienie, to kategorie, które nie muszą już oznaczać tego, co dawniej. Nietrudno zauważyć, że zmiana znaczeń tych pojęć w istotny sposób wpływa na kształt życia moralnego jednostek i całych społeczeństw. W odniesieniu do sumienia na zmianę tę i jej konsekwencję wielokrotnie wskazywał Jan Paweł II, wpisując ją w szerszy kontekst kryzysu prawdy obiektywnej. Jest ona współcześnie kwestionowana w imię wolności podnoszonej do rangi absolutu. Patrząc na to w świetle Ewangelii, można powiedzieć, że jest to próba zupełnego odrzucenia racjonalnych fundamentów porządku moralnego, o których mówi Pan Jezus: „Poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi” (J 8,32). Stanowi ona podłoże szeroko rozumianego kryzysu kultury.

Jan Paweł II, opisując to zjawisko, mówił m.in.:

Sens prawdy pod każdym względem uległ poważnemu zachwianiu. Wnikliwa obserwacja pozwala stwierdzić, że ostatecznie chodzi tu o kryzys metafizyczny. [...] Strapiiony człowiek stawia sobie pytanie: „kim w końcu jestem?” Obiektywne widzenie prawdy często jest zastępowane stanowiskiem subiektywnym, bardziej lub mniej spontanicznym. Moralność obiektywna ustępuje miejsca etyce indywidualnej, w której każdy zdaje się być sam dla siebie normą działania i godzi się na wymagania wierności wyłącznie wobec tej normy³.

Powyższy opis „kryzysu prawdy” zwraca uwagę na odejście od jej klasycznego rozumienia jako *adaequatio rei et intellectus*⁴. Jest to m.in. przejaw postawy postmodernistycznej, którą streszcza przekonanie, że „nie ma żadnych zagrożeń dla ludzkiej podmiotowości, poza jednym, którym jest koncepcja prawdy obiektywnej”⁵.

Obecność i uleganie tendencji radykalnego przeciwstawienia subiektywności i obiektywności w sposób szczególnie niebezpieczny dotyczy ludzkiego sumienia. Chodzi tu zarówno o refleksję teoretyczną nad sumieniem, jak i o jego funkcjonowanie. Dlatego należy zapytać: czym będzie sumienie człowieka pozbawione punktu odniesienia, jakim jest obiektywna prawda o tym, co dobre, a co złe? A następnie, co stanie się z samym człowiekiem, gdy jego sumienie przestanie odróżniać to, co naprawdę afirmuje człowieczeństwo, a co

³ Jan Paweł II, Przemówienie *Kultura i perspektywy przyszłości świata* (Coimbra, 15.05.1982), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 3 (1982) nr 5, s. 15.

⁴ Por. Tomasz z Akwinu, *De Veritate*, q. 1 a. 1; W. Chudy, *Miejsce prawdy w systemie wartości. Postawa klasyczna a postawa liberalistyczna i ich konsekwencje*, „Chrześcijańskie” 23 (1993) nr 2, s. 54-62.

⁵ A. Wierzbicki, *Wolność i „konieczność”*, w: *Wolność we współczesnej kulturze. Materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej. KUL – Lublin, 20-25 sierpnia 1996*, red. Z.J. Zdybicka i in., Lublin 1997, s. 467.

je poniżej? Kardynał Joseph Ratzinger nazwał takie porzucenie pojęcia prawdy „kopernikańskim przewrotem” w odniesieniu do rzeczywistości duchowej i widział w tym jeden z bardzo ważnych problemów współczesności. Skoro bowiem wyborów moralnych nie dokonuje się już, opierając się na kryterium prawdy, ich ostateczną miarą staje się użyteczność. „To zaś, co w ramach takiej wizji świata nazywane jest «sumieniem», jest tylko innym sposobem wysłowienia tego, że prawdziwe, czyli wyrastające z poznania prawdy, sumienie nie istnieje. Każdy jest miarą dla siebie samego. W świecie powszechnej względności trudno być komukolwiek pomocnym w jego decyzjach, nie mówiąc już o wiązaniu go normami”⁶.

Konsekwencje „kryzysu prawdy” w odniesieniu do sumienia bardzo jasno ukazał Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor*. Stwierdził, że w opozycji do tradycyjnego ujęcia zaczęto przyznawać mu „prerogatywy najwyższej instancji osądu moralnego, która kategorycznie i nieomylnie decyduje o tym, co jest dobre, a co złe”⁷. Obok zasady, że trzeba kierować się własnym sumieniem, pojawiły się twierdzenia, że prawdziwość osądu moralnego wynika z samego faktu, iż pochodzi on z sumienia. Wtedy jednak przestaje być potrzebne kryterium prawdy. Ustępuje ono miejsca innym, np.: szczerości, autentyczności, zgody ze samym sobą, a to prowadzi do skrajnie subiektywistycznej interpretacji sumienia⁸. Negatywną ocenę takiej zmiany potwierdził później Benedykt XVI, dodając: „niektórzy twierdzą wręcz, że indywidualne sumienie, aby było wolne, musi wyzbyć się odniesień zarówno do różnych tradycji, jak i do rozumu. W ten sposób sumienie, które jest wysiłkiem rozumu dążącego ku prawdzie, przestaje być światłem, a staje się jedynie tłem, ku któremu społeczeństwo medialne wysyła głęboko sprzeczne obrazy i sygnały”⁹.

Dlatego trzeba zdecydowanie powracać do tradycyjnego ujęcia sumienia, które podkreśla jego intelektualny charakter, zaczynając od przypominania jego definicji, choćby katechizmowej. Według niej sumienie (gr. *syneidesis*, łac. *conscientia*) jest sądem rozumu, przez który człowiek rozpoznaje moralną jakość konkretnego czynu, jaki zamierza wykonać, jakiego właśnie dokonuje lub już dokonał. Sumienie nakazuje mu spełnić czyn oceniony jako prawdziwie dobry, a zaniechać czynu ocenionego jako zły¹⁰. Intelpekt, dzięki któremu można od strony teoretycznej określić, co odpowiada godności człowieka, jego podstawowym i niezbywalnym prawom, i w związku z tym formułować

⁶ J. Ratzinger, *Prawda i sumienie*, „Ethos” 4 (1991) nr 3-4, s. 178-179.

⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, nr 32; por. tamże, nr 56.

⁸ Por. tamże, nr 32.

⁹ Benedykt XVI, Przemówienie *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych* (Watykan, 24.02.2007), „L'Osservatore Romano” 28 (2007) nr 5, s. 45.

¹⁰ Por. KKK, nr 1778.

zasady i normy dotyczące ludzkiego postępowania, od strony praktycznej pozwala zastosować tę wiedzę w odniesieniu do konkretnego działania. Dlatego św. Tomasz wyjaśniał, że wyraz „sumienie” oznacza „wiedzę z czymś innym związaną” – *conscientia dicitur cum alio scientia*¹¹ (na takie znaczenie zwraca się niekiedy uwagę, używając łącznika, np. w gr. *syn-eidesis* i łac. *con-scientia*, czy w jego tłumaczeniu: ‘współ-wiedza’). Wiedza ta stanowi obiektywny punkt odniesienia dla osądu moralnego, który nazywamy sumieniem.

Powyższe związane określenie sumienia, które wskazuje na rozumowy osąd moralny dokonywany w konkretnej sytuacji, jest zapewne zbyt ogólne i niewystarczające, szczególnie w obliczu bardzo złożonych kwestii bioetycznych. Może być natomiast punktem wyjścia dalszej refleksji dotyczącej natury i funkcjonowania sumienia. Podejmując ją, można np. pójść tropem analiz, które przedstawił Karol Wojtyła w etycznym studium *Osoba i czyn*. Odwołując się do kategorii prawdy, podkreślał normatywny oraz imperatywny charakter sumienia. „Funkcja sumienia polega na określeniu prawdziwego dobra w czynie i na ukształtowaniu odpowiedniej do tego dobra powinności. Powinność jest doświadczalną postacią zależności od prawdy, której podlega wolność osoby. [...] Właściwa i zupełna funkcja sumienia polega na uzależnieniu czynu od poznanej prawdy”¹². Wyjaśniał następnie, że do sumienia należy przeżycie zarówno prawdziwości, jak i powinności, przy czym

na pierwszy plan wysuwa się prawdziwość, od której powinność zależy. Kiedy mówimy, że sumienie jest sądem, wówczas bierzemy pod uwagę jakby ostatni jego etap, a zarazem – bardzo często – aspekt tylko formalny (z czym zazwyczaj łączy się intelektualistyczne rozumienie sumienia). Sumienie pojmowane całościowo jest zupełnie swoistym wysiłkiem osoby zmierzającym do ujęcia prawdy w dziedzinie wartości – przede wszystkim wartości moralnych. Jest ono naprzód szukaniem tej prawdy i jej dociekaniem, zanim stanie się pewnością i sądem¹³.

Warto zauważyć, że stwierdzenia te, choć bezpośrednio dotyczą sumienia, wskazują także na bardziej ogólną perspektywę, a mianowicie na rozumienie moralności, które wynika z natury ludzkiego działania. Wola człowieka kieruje się ku poznanemu dobru (*Nihil volitum nisi praecognitum*) lub używając wyrażenia Karola Wojtyły, działanie jest poprzedzone poznaniem o charakterze wartościującym – rozpoznaniem „prawdy o dobru”¹⁴. Kategoria

¹¹ Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, I, q. 79, a. 13.

¹² K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, w: *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1994³, s. 199-200.

¹³ Tamże, s. 203.

¹⁴ Wyrażenie „prawda o dobru” stanowiło istotny element koncepcji moralności przedstawionej przez Karola Wojtyłę w studium *Osoba i czyn*. Zwraca ono uwagę na poznawcze ujęcie obiektywnego dobra, do którego dąży wola. Chodzi o ujęcie dobra w świetle prawdy, co pozwala samą moralność

prawdy wskazuje na znaczenie rozumu w życiu moralnym, które – jak podkreślał Jan Paweł II – „wymaga twórczego myślenia i inteligencji właściwych osobie, która jest źródłem i przyczyną własnych świadomych czynów”¹⁵. Stąd, odwołując się do kategorii podstawowych, jakimi są dobro i wolność, określał moralność jako „racjonalne skierowanie ludzkiego czynu ku dobru w jego prawdzie oraz dobrowolne dążenie do tego dobra, poznanego przez rozum”¹⁶.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, akcentowanie roli rozumu w poznaniu dobra i zła, tradycyjnie nazywanego rozumem praktycznym, nie oznacza bynajmniej lekceważenia lub zupełnego pomijania sfery emocjonalnej w życiu moralnym. Stanowi jedynie potrzebną reakcję na sytuowanie osądu moralnego w sferze emocjonalnej. Powszechnie używane wyrażenia: „czuję, że mam tak postąpić”; „czuję, że mam to zrobić”, mogą wskazywać, a często rzeczywiście wskazują, że racjonalny osąd dotyczący dobra i zła, a więc myślenie, rozważanie, zastanawianie się, ustępuje miejsca odczuciom. W takim ujęciu głos sumienia może być utożsamiany z odczuwaniem psychicznego komfortu albo dyskomfortu w związku ze spełnieniem konkretnego czynu. Konsekwencją zredukowania sumienia do pewnych emocji, które zwykle towarzyszą ludzkiemu postępowaniu, inaczej mówiąc oddzielenie oceny etycznej ludzkiego działania od obiektywnego porządku moralnego, wyrażonego m.in. przez powszechnie obowiązujące normy moralne, jest relatywizm. Taki sam czyn może przecież u różnych osób, a nawet u tej samej osoby, wywoływać skrajnie różne uczucia, raz przyjemność tożsamą z aprobatą działania, a innym razem przykrość związaną z poczuciem winy¹⁷.

Druga sprawa, na którą trzeba koniecznie zwrócić uwagę, to znaczenie wiary, a więc przyjmowania prawdy objawionej przez Boga, która oświeśla ludzki rozum rozpoznający dobro i zło w konkretnej sytuacji. Jest to szczególnie istotne w kontekście wspomnianego wyżej postulatu, by w imię wolności sumienie wyzbyło się odniesień do różnych tradycji, w szczególności do tradycji religijnej, a więc w kontekście współczesnego sekularyzmu¹⁸. Już papież Paweł VI jasno ocenił, że jest to propozycja humanizmu całkowicie oderwanego od Boga, skupionego na kulcie działania i produkcji, na konsumpcji

rozumieć jako realizację prawdziwego dobra poprzez konkretne czyny osoby. Por. E. Kaczyński, *Prawda – dobro – sumienie. Z zagadnień teologii moralnej*, Warszawa 2007, s. 88-124.

¹⁵ Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae* [dalej: EV], nr 40.

¹⁶ Tamże, nr 72.

¹⁷ Por. T. Dutkiewicz, *Filozofia i życie w Chrystusie. Filozoficzne podstawy moralnego nauczania Kościoła*, Pelplin 2012, s. 308-314; tenże, *Sumienie: recta ratio czy emocjonalne przeżycie winy?* „Theologica Thoruniensia” 4 (2003), s. 395-408.

¹⁸ Kwestię tę omówiłem szerzej w monografii *Sumienie w blasku Prawdy. Polska teologia sumienia XX wieku*, Toruń 2012, s. 275-283.

i przyjemności¹⁹. Jan Paweł II zdecydowanie przestrzegał przed życiem „tak jakby Boga nie było”, gdyż

łatwo można się znaleźć w zamkniętym kole, które wciąga niczym straszliwy wir: *tracąc wrażliwość na Boga, traci się także wrażliwość na człowieka*, jego godność i życie; z drugiej strony systematyczne łamanie prawa moralnego, zwłaszcza w poważnej materii poszanowania życia ludzkiego i jego godności, prowadzi stopniowo do swoistego osłabienia zdolności odczuwania ożywczej i zbawczej obecności Boga²⁰.

W efekcie także ludzkie sumienie staje się nieczułe i traci swoją wrażliwość, przestaje reagować i milczy w obliczu zła, czego wymowną ilustracją są współczesne zmagania dotyczące fundamentalnego prawa do życia człowieka, od poczęcia do naturalnej śmierci²¹. Zabijanie tak wielu nienarodzonych dzieci, a także ludzi bliskich kresu swego życia, poprzedziło śmiertelnie niebezpieczne „zaćmienie sumienia” i „zatarcie granicy między dobrem a złem”²².

2. Zaangażowanie w obronę życia ludzkiego jako probierz prawego sumienia

Jan Paweł II bardzo wyraźnie wiązał podejmowanie działań w obronie życia ludzkiego ze stanem ludzkich sumień. Zaangażowanie na tym polu ukazywał jako szczególnie ważny znak rozpoznawczy i potwierdzenie prawości i wrażliwości ludzkich sumień. Jak podkreślał, dobra nowina o wartości, świętości i nienaruszalności ludzkiego życia „rozbrzmiewa w każdym sumieniu «od początku», to znaczy od chwili stworzenia, tak że mimo negatywnych wpływów grzechu *może być poznana w swej istotnej treści również przez ludzki rozum*”²³. Dlatego zdaniem papieża, każde prawe sumienie potępi – jak to uczynił Sobór Watykański II – wszelkiego rodzaju przestępstwa godzące

¹⁹ Por. Paweł VI, Encyklika *Evangelii nuntiandi*, nr 55; Jan Paweł II, Adhortacja *Reconciliatio et poenitentia*, nr 18.

²⁰ EV, nr 21.

²¹ Por. P. Kieniewicz, *Od sekularyzmu do relatywizmu: świat bez Boga, światem bez moralności. Perspektywa bioetyczna*, w: *Wartości moralne w kontekście współczesnego sekularyzmu*, red. J. Gocko, Lublin 2007, s. 131-137.

²² Por. EV, nr 4, 21, 24.

²³ EV, nr 29. „Z prawdy o świętości życia wynika zasada jego *nienaruszalności, wpisana od początku w serce człowieka*, w jego sumienie. Pytanie: «Cóżżeś uczynił?» (Rdz 4,10), które Bóg zadał Kainowi, gdy ten zabił swego brata Abła, wyraża doświadczenie każdego człowieka: głos przemawiający w głębi jego sumienia przypomina mu zawsze o nienaruszalności życia – własnego i innych – jako rzeczywistości, która do niego nie należy, bo jest własnością i darem Boga, Stwórcy i Ojca” (EV, nr 40).

w życie ludzkie, takie jak zabójstwa, ludobójstwa, spędzanie płodu, eutanazja, dobrowolne samobójstwo oraz wszystko to, co narusza integralność osoby ludzkiej²⁴. Mówiąc o dramatycznych konsekwencjach współczesnych przemian kulturowych i prawnych, stwierdził:

choć samo zjawisko eliminacji wielu ludzkich istot poczętych lub bliskich już kresu życia jest niezwykle groźne i niepokojące, równie groźny i niepokojący jest fakt, że nawet ludzkie sumienie zostaje jak gdyby zaćmione przez oddziaływanie wielorakich uwarunkowań i z coraz większym trudem dostrzega różnicę między dobrem a złem w sprawach dotyczących fundamentalnej wartości ludzkiego życia²⁵.

O prawości ludzkich sumień zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym świadczy aktualny poziom prawnej ochrony życia ludzkiego w konkretnym kraju, a także działania podejmowane w celu jej wzmocnienia, aż do osiągnięcia pełnej i bezwarunkowej ochrony. Polska jest w tej dziedzinie przykładem cierpliwych i wytrwałych działań obrońców życia ludzkiego, którzy m.in. nie godzą się na tzw. „kompromis aborcyjny”, który w istocie jest zgodą na śmierć bezbronych i niewinnych istot ludzkich, m.in. z powodu podejrzenia, że urodzą się chore lub niepełnosprawne. Działania te aktualnie skupiają się na próbie wyeliminowania przesłanki eugenicznej aborcji²⁶. Niestety można wskazać również na działania skierowane przeciw życiu, m.in. żądanie liberalizacji prawa dopuszczającego aborcję (takie głosy pojawiają się także w Polsce) lub wprowadzenie przepisów zezwalających na eutanazję nie tylko ludzi dorosłych u kresu ich życia, ale także chorych dzieci (eutanazja dzieci możliwa jest od 2013 r. w Holandii, od 2014 r. w Belgii)²⁷.

²⁴ Por. EV, nr 3; KDK, nr 27.

²⁵ EV, nr 4.

²⁶ Chodzi o obywatelską inicjatywę ustawodawczą Fundacji Życie i Rodzina pn. „Zatrzymaj aborcję”, do której pozytywnie odniosła się Konferencja Episkopatu Polski oraz Polska Federacja Ruchów Obrony Życia. Por. M. Piotrowski, #ZATRZYMAJ ABORCJĘ – zbieramy pierwszy tysiąc podpisów, <http://zycierodzina.pl/2017/07/14/zatrzymaj-aborcje-zbieramy-pierwszy-tysiac-podpisow/> [dostęp: 14.07.2017]; *Komunikat z 376. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*, <http://episkopat.pl/komunikat-z-376-zebrania-plenarnego-konferencji-episkopatu-polski/> [dostęp: 7.06.2017]; *Stanowisko ws. obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej „ZATRZYMAJ ABORCJĘ”*, http://federacjazycia.pl/pg/pl/wiadomosci/stanowisko_ws_obywatelskiej_inicjatywy.html [dostęp: 19.06.2017]. Inną drogę wybrała grupa ok. stu posłów przygotowując *Wniosek do TK ws. niekonstytucyjności przesłanki eugenicznej*, <https://ekai.pl/wniosek-do-tk-ws-niekonstytucyjnosci-przeslanki-eugenicznej/> [dostęp: 23.06.2017].

²⁷ Por. *Eutanazja noworodków i dzieci w Holandii*, <http://www.fakty.nl/zycie-w-holandii-2/6838-eutanazja-noworodkow-i-dzieci-w-holandii> [dostęp: 28.11.2013]; *Dziecięca eutanazja legalna w Belgii*, http://wyborcza.pl/1,76842,15454401,Dziecieca_eutanazja_legalna_w_Belgii.html [dostęp: 13.02.2014].

Diagnoza, którą w odniesieniu do tych zjawisk przedstawił Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae*, jest ciągle aktualna. Papież, zwracając uwagę na szczególnie rodzaj zagrożeń wymierzonych przeciw życiu poczętemu lub temu, które zbliża się do końca, podkreślał:

dostrzegamy w nich *nowe aspekty, nieznane w przeszłości oraz problemy niezwyklej wagi*, związane z faktem, że w świadomości zbiorowej te zamachy na życie tracą stopniowo charakter „przestępstwa” i w paradoksalny sposób zyskują status „prawa”, do tego stopnia, że *żąda się uznania ich pełnej legalności przez państwo, a następnie wykonywania ich bezpłatnie przez pracowników służby zdrowia*. Zamachy te uderzają w ludzkie życie, gdy jest ono najsłabsze i całkiem pozbawione możliwości obrony. Jeszcze groźniejszy jest fakt, że w dużej mierze dochodzi do nich w gronie rodziny i za sprawą rodziny, która przecież ze swej natury powinna być „sanktuarium życia”²⁸.

Są to przejawy głębokiego kryzysu kultury, w której wartość życia uległa „dziś swoistemu «przyćmieniu», chociaż sumienie nieustannie przypomina o jego świętości i nienaruszalności, czego dowodem jest sam fakt, że próbuje się przesłaniać niektóre przestępstwa przeciw życiu poczętemu lub zmierzającemu ku naturalnemu końcowi określeniami typu medycznego, które mają odwracać uwagę od tego, że w rzeczywistości zagrożone jest prawo konkretnego człowieka do istnienia”²⁹.

O znieprawieniu sumień niektórych ludzi i możliwości negatywnego wpływania na sumienia innych świadczy także fakt manipulowania opinią publiczną poprzez taki dobór wyrażen, jak np. „leczenie niepłodności”, „terminacja ciąży” czy „ulga w cierpieniu”, by ukryć istotę podejmowanych działań, które zagrażają ludzkiemu życiu lub wprost w nie godzą. Jan Paweł II zwracał uwagę, że ten sposób osłabiania świadomości zła, domaga się stanowczej i jasnej reakcji. Dlatego wzywał do odważnego nazywania rzeczy po imieniu, nieulegania wygodnym kompromisom lub pokusie oszukiwania siebie i przypominał kategorycznie brzmiące słowa proroka Izajasza: „Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem, którzy zamieniają ciemności na światło, a światło na ciemności” (Iz 5,20). Przykładem takiego działania jest używanie słowa „zabieg” na określenie przerywania ciąży w celu

ukrycia jego prawdziwej natury i złagodzenia jego ciężaru w świadomości opinii publicznej. Być może, samo to zjawisko językowe *jest już objawem niepokoju nurtującego sumienia. Jednak żadne słowo nie jest w stanie zmienić rzeczywistości: przerwanie ciąży jest – niezależnie od tego, w jaki sposób zostaje dokonane*

²⁸ EV, nr 11.

²⁹ Tamże.

– świadomym i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia, obejmującym okres między poczęciem a narodzeniem³⁰.

Wskazując natomiast na inne pozytywne przykłady ilustrujące prawość sumienia, trzeba koniecznie zwrócić uwagę na sytuacje, w których reakcją na niesprawiedliwe prawo – sprzeczne z prawem Bożym, bo usprawiedliwiające śmierć niewinnych istot ludzkich – jest sprzeciw sumienia. Jan Paweł II przypomniał teologiczne uzasadnienie takiego sprzeciwu, odwołując się do biblijnych przykładów ze Starego i Nowego Testamentu, których przesłanie streszcza się w stwierdzeniu, że „trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5,29).

Przerywanie ciąży i eutanazja są [...] zbrodniami, których żadna ludzka ustawa nie może uznać za dopuszczalne. Ustawy, które to czynią, nie tylko nie są w żaden sposób wiążące dla sumienia, ale stawiają wręcz człowieka wobec *poważnej i konkretnej powinności przeciwstawienia się im poprzez sprzeciw sumienia*. [...] w przypadku prawa wewnętrznie niesprawiedliwego, jakim jest prawo dopuszczające przerywanie ciąży i eutanazję, nie wolno się nigdy do niego stosować „ani uczestniczyć w kształtowaniu opinii publicznej przychyłnej takiemu prawu, ani też okazywać mu poparcia w głosowaniu”³¹.

Szczególnym impulsem do refleksji i dyskusji nad prawnymi, etycznymi i teologicznymi aspektami sprzeciwu sumienia stał się kazus profesora Bogdana Chazana i jego bezkompromisowa postawa w walce o prawo do życia dzieci nienarodzonych. Ten niezwykle ceniony przez pacjentki ginekolog-położnik jako dyrektor Szpitala im. Świętej Rodziny w Warszawie odmówił wykonania zabiegu aborcji, a także wskazania innego lekarza, który mógłby to zrobić. Z tego powodu nie tylko stracił stanowisko dyrektora (decyzją władz Warszawy), ale także stał się obiektem zmasowanych medialnych ataków ze strony zwolenników aborcji (etyków, polityków, lekarzy). Wysoka cena, którą osobiście zapłacił prof. Chazan, stała się niczym ewangeliczny zasiew dobrego ziarna, który zaczyna przynosić obfity plon. Jest nim przede wszystkim pogłębienie argumentacji etycznej i prawnej dotyczącej sprzeciwu sumienia (m.in. poprzez konferencje i sympozja)³², a także ważny nie tylko dla tej konkretnej

³⁰ EV, nr 58.

³¹ EV, nr 73.

³² Między innymi konferencja pt. „Medyczne, etyczne i prawne aspekty sprzeciwu sumienia w praktyce medycznej” (Bydgoszcz, 28.03.2015), która odbyła się w ramach Bydgoskich Spotkań Bioetycznych; konferencja pt. „Polska, Europa: o miejsce dla klauzuli sumienia” (UP JPPII, Kraków, 22.05.2015); międzynarodowa naukowa konferencja prawnicza pt. „Prawo sumienia pracowników służby zdrowia – ramy teoretyczne, wyzwania prawne oraz szanse” (Instytut Ordo Iuris i UW, Warszawa, 5.09.2015); konferencja pt. „Klauzula sumienia w kontekście etyk zawodowych” (KUL, Lublin, 5-6.11.2015), konferencja pt. „Gdy prawo jest w konflikcie z sumieniem...” (Przemysł,

sprawy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 roku, który uznał za niezgodny z Konstytucją RP przepis ustawy, nakładający na lekarza powstrzymującego się od wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z jego sumieniem obowiązek wskazania realnych możliwości uzyskania takiego świadczenia u innego lekarza lub w innym podmiocie leczniczym³³. Trzeba w tym miejscu dopowiedzieć, że w kwietniu 2015 roku Prokuratura Rejonowa Warszawa-Mokotów umorzyła śledztwo ws. prof. Bogdana Chazana wobec braku znamion czynu zabronionego (decyzja uprawomocniła się w październiku 2015), a w czerwcu 2015 roku Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego „w sprawie dotyczącej odmowy przeprowadzenia aborcji u 38-letniej Pacjentki Szpitala Specjalistycznego im. Świętej Rodziny w Warszawie. [...] uznał, iż brak jest podstaw do przedstawienia lekarzom uczestniczącym w leczeniu Pacjentki w Szpitalu Specjalistycznym im. Świętej Rodziny, zarzutu popełnienia przewinienia zawodowego”³⁴.

Kończąc ten wątek refleksji, należy zauważyć, że działanie na rzecz obroby życia ludzkiego w formie sprzeciwu sumienia nie dotyczy jedynie lekarzy i personelu medycznego. Aktualna dyskusja dotyczy także sprzeciwu sumienia farmaceutów, m.in. ze względu na wczesnoporonny mechanizm niektórych środków antykoncepcyjnych, w szczególności tzw. antykoncepcji awaryjnej³⁵.

3.03.2016); konferencja pt. „Wolność sumienia jest fundamentem demokratycznego państwa” (Kraków, 14.05.2016). Warto przypomnieć także dwa wcześniejsze wydarzenia: Ogólnopolskie Spotkanie Naukowe Stowarzyszenia Teologów Moralistów nt. „Teologicznomoralne implikacje sprzeciwu sumienia” (Zakopane, 9-11.06.2013); ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Sprzeciw sumienia w praktyce medycznej – aspekty etyczne i prawne” (KUL, Lublin, 28.11.2013) oraz wskazać na niezwykle interesujące i cenne publikacje pokonferencyjne: *Sprzeciw sumienia w praktyce medycznej – aspekty etyczne i prawne*, red. P. Stanisławski, J. Pawlikowski, M. Ordon, Lublin 2014; *Medyczne, etyczne i prawne aspekty sprzeciwu sumienia w praktyce medycznej*, red. W. Sinkiewicz, R. Grabowski, Bydgoszcz 2015.

³³ Por. Trybunał Konstytucyjny, *Prawo do odmowy wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z sumieniem*, Komunikat K 12/14, <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/8603-prawo-do-odmowy-wykonania-swiadczenia-zdrowotnego-niezgodnego-z-sumieniem/> [dostęp: 17.05.2016].

³⁴ Por. *Oświadczenie NROZ z dnia 12 czerwca 2015 roku w sprawie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego dot. odmowy przeprowadzenia aborcji*, <http://www.nil.org.pl/aktualnosci/oswiadczenie-nroz-z-dnia-11-czerwca-2015-roku-w-sprawie-przeprowadzenia-postepowania-wyjasniajacego-dot.-odmowy-przeprowadzenia-aborcji> [dostęp: 12.07.2017]. W kontekście tych orzeczeń na korzyść prof. Chazana warto polecić dłuższą rozmowę, w której przedstawił on nie tylko szczegółowy opis tego przypadku, ale również dał świadectwo dotyczące misji lekarza jako człowieka prawego sumienia. Por. B. Chazan, M. Müller, *Prawo do życia. Bez kompromisu*, Kraków 2014; B. Chazan, *Dlaczego są nam potrzebni lekarze sumienia?*, Lublin 2015, s. 29-39.

³⁵ Tę kwestię całościowo przedstawia monografia M. Prusak, *Sprzeciw sumienia farmaceutów. Aspekty etyczne, teologiczne i prawne*, Kraków 2015.

Trzeba też podkreślić, że każdy wyrażony publicznie sprzeciw sumienia ma nie tylko wymiar świadectwa, które zaprasza do refleksji, ale także wymiar profetyczny, wzywający do posłuszeństwa Bogu, który jest Dawcą i Panem ludzkiego życia, stając się jednocześnie środkiem formującym sumienia³⁶.

3. Kształtowanie prawego sumienia w dziedzinie obrony życia ludzkiego

Skoro obrona życia ludzkiego w istotny sposób zależy od stanu ludzkich sumień, to należy nieustannie podejmować stosowne działania w wymiarze naturalnym i nadprzyrodzonym, które będą służyć kształtowaniu prawych i wrażliwych sumień. Mając na uwadze to ważne i pilne zadanie, Jan Paweł II stwierdził, że pragnie „ponownie rozważyć i obwieścić *Ewangelię życia*, blask prawdy rozjaśniający sumienia, czyste światło uzdrawiające przyćmiony wzrok, niewyczerpane źródło wytrwałości i odwagi, które pozwalają nam podejmować wciąż nowe wyzwania, jakie napotykamy na naszej drodze”³⁷. Dlatego pierwszym i podstawowym działaniem służącym formowaniu prawych sumień w dziedzinie obrony życia ludzkiego jest głoszenie *Ewangelii życia*, która – jak wyjaśniał papież – „nie jest jedynie refleksją, choćby oryginalną i głęboką, nad ludzkim życiem; nie jest też wyłącznie przykazaniem, które ma uwrażliwiać sumienia i wywołać głębokie przemiany społeczne; tym bardziej też nie jest złudną obietnicą lepszej przyszłości. *Ewangelia życia* jest rzeczywistością konkretną i osobową, gdyż polega na głoszeniu *osoby samego Jezusa*”³⁸. To On mówi o sobie, że jest „drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6), że jest „zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25), którego pełnią pragnie obdarzyć każdego wierzącego Mu człowieka (J 10,10). Dzięki słowom, czynom i samej osobie Jezusa człowiek może poznać pełną prawdę o wartości życia ludzkiego, pełną prawdę o własnej godności, która na żadnym etapie rozwoju osoby ludzkiej nie zależy od jakości tego życia³⁹. Inaczej mówiąc, chodzi o formację moralną opartą na chrystocentrycznej antropologii⁴⁰. „W Chrystusie bowiem została ostatecznie ogłoszona i w pełni ofiarowana człowiekowi owa *Ewangelia życia*, która – darowana już w Objawieniu Starego Testamentu, więcej,

³⁶ Por. Z. Wanat, *Profetyczny wymiar sprzeciwu sumienia*, „Teologia i Moralność” 2 (2013), s. 19-33.

³⁷ EV, nr 6.

³⁸ EV, nr 29.

³⁹ Por. M. Machinek, *Czy wartość poczętego życia ludzkiego można mierzyć jego jakością?*, w: *Początek ludzkiego życia – bioetyczne wyzwania i zagrożenia*, red. W. Sinkiewicz, R. Grabowski, Bydgoszcz 2016, s. 23-40.

⁴⁰ Por. L. Melina, *Kurs bioetyki. Ewangelia życia*, tłum. K. Wójcik, Kraków 2016, s. 75-87.

wpisana w jakiś sposób w serce każdego mężczyzny i kobiety – rozbrzmiewa w każdym sumieniu «od początku», to znaczy od chwili stworzenia, tak że mimo negatywnych wpływów grzechu *może być poznana w swej istotnej treści również przez ludzki rozum*⁴¹.

Jan Paweł II wskazał konkretnie, że sprawą najwyższej wagi dla ukształtowania i uwrażliwienia sumienia na nienaruszalną wartość każdego ludzkiego życia jest „*ponowne odkrycie nierozzerwalnej więzi między życiem a wolnością*. [...] Obydwie te rzeczywistości mają też wspólny aspekt, wrodzony i szczególnie, który łączy je nierozzerwalnie: powołanie do miłości. Ta miłość, pojmowana jako bezinteresowny dar z siebie, stanowi najprawdziwszy sens życia i wolności człowieka”⁴². Za równie decydujące dla formacji sumienia uznał „*ponowne odkrycie konstytutywnej więzi łączącej wolność z prawdą*”, gdyż „*oderwanie wolności od obiektywnej prawdy uniemożliwia oparcie praw człowieka na solidnej bazie racjonalnej i stwarza sytuację, w której w społeczeństwie może zapanować anarchiczna samowola jednostek albo zabójczy totalitaryzm władzy*”⁴³.

Wskazane wyżej kwestie zwracają uwagę, że intelektualny aspekt formacji sumienia, wpisany w szeroko rozumianą formację moralną, ma niewątpliwie podstawowe znaczenie dla osiągnięcia trwałych efektów podejmowanych działań formacyjnych w wymiarze indywidualnym i społecznym. W dziedzinie obrony życia ludzkiego potrzebne jest m.in. jasne przedstawianie fundamentalnej perspektywy daru, w świetle której można rozpatrywać szczegółowe kwestie bioetyczne i konkretne dylematy moralne⁴⁴. Na ich rozwiązanie mocne światło rzuca ewangeliczna prawda, że „*najprawdziwszym i najgłębszym sensem życia jest dar, który spełnia się w dawaniu siebie*”⁴⁵. Chrystus, umierając na Krzyżu, ukazał miarę takiego osobowego obdarowania: „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*” (J 15,13), do którego zdolni są także Jego uczniowie – mający Ducha Chrystusowego, a dzięki Niemu „*nowe serca*” (Ez 36,25-26; Jr 31,31-34) i prawe sumienia. Wtedy moralnym osądom i decyzjom towarzyszy przekonanie płynące z kontemplacji Krzyża jako źródła życia, że osiąga ono swój szczyt, sens i pełnię, gdy zostaje złożone w darze⁴⁶.

⁴¹ EV, nr 29.

⁴² EV, nr 96.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Por. Z. Wanat, *Dar rodzicielstwa. W dziesiątą rocznicę opublikowania encykliki Jana Pawła II Evangelium vitae*, „Theologica Thoruniensia” 6 (2005), s. 303-325; tenże, *Dziecko jako dar Boży. W czterdziątą rocznicę opublikowania encykliki Pawła VI Humanae vitae*, „Teologia i Moralność” 3 (2008), s. 127-149.

⁴⁵ EV, nr 49.

⁴⁶ Por. EV, nr 51; L. Melina, *Kurs bioetyki. Ewangelia życia*, s. 84.

Konieczne jest także przekonujące ukazanie racjonalnych argumentów dotyczących osobowego statusu ludzkiego embrionu⁴⁷, co w praktyce – biorąc pod uwagę poziom powszechnej edukacji filozoficznej – nie jest zadaniem łatwym. Ponadto formacja sumienia w tej dziedzinie powinna uwzględniać rolę i znaczenie sfery emocjonalnej człowieka, zarówno osób aktualnie angażujących się w obronę życia, jak i całego społeczeństwa. Stąd ważną sprawą, zasługującą na oddzielne opracowanie, jest forma apelu do emocji, w szczególności dobór haseł i obrazów, które towarzyszą różnym działaniom obrońców życia ludzkiego, marszom i pikietom, tak by pozostały one w zgodzie z pełnym miłości przesłaniem nowej kultury życia. Nadzieję budzi fakt, że przekaz obiektywnej prawdy moralnej potrzebnej do prawidłowego funkcjonowania ludzkich sumień dokonuje się równoległe z podejmowanymi działaniami praktycznymi, i niejako przy okazji tych działań. Odpowiada to szczególnie naturze młodych ludzi, którzy chętniej uczestniczą w konkretnych działaniach niż jedynie w teoretycznym ukazywaniu ich znaczenia i sensu. Dlatego bardzo ważnym zadaniem, które stoi przed osobami odpowiedzialnymi za organizacje *pro-life* i przed wszystkimi odpowiedzialnymi za wychowanie młodego pokolenia, jest dalsze harmonijne scalanie obu aspektów, praktycznego i teoretycznego.

Aby praca wychowawcza prowadząca do uformowania prawych sumień przynosiła pożądane owoce, musi sięgać samych korzeni szacunku dla wartości życia. Jan Paweł II podkreślił, iż „złudne jest przekonanie, że można budować prawdziwą kulturę ludzkiego życia, nie pomagając młodym w pojmowaniu i przeżywaniu płciowości, miłości i życia zgodnie z ich prawdziwym znaczeniem i w ich ścisłej współzależności. Płciowość jest bogactwem całego człowieka, «ujawniającym swe głębokie znaczenie w doprowadzeniu osoby do złożenia daru z siebie w miłości»⁴⁸. Wskazując te podstawowe tematy wychowawcze, papież zwrócił uwagę, że u początków pogardy dla rodzącego się życia ludzkiego jest banalizacja płciowości. Dlatego potrzebne jest autentyczne wychowanie w dziedzinie płciowości ukazujące jej pełny sens w kontekście powołania do miłości. W szczególności chodzi o wychowanie do czystości jako cnoty, która pomaga uszanować „oblubieńcze” znaczenia ciała i osiągnąć pełną osobową dojrzałość⁴⁹.

⁴⁷ Por. M. Machinek, *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn 2007; A. Muszala, *Embrion ludzki w starożytnej refleksji teologicznej*, Kraków 2009.

⁴⁸ EV, nr 97; por. P. Laghi, *L'educazione al servizio della cultura della vita*, w: *Per una cultura della vita. Atti del Congresso Internazionale nel I anniversario della pubblicazione dell'enciclica "Evangelium vitae"*. Roma, 22-24 aprile 1996, Città del Vaticano 1997, s. 54-55.

⁴⁹ Por. tamże; w tym celu trzeba sięgać do pogłębionej refleksji teologicznej, której nie brakuje: *Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła*, red. J. Nagórny, M. Pokrywka, Lublin 2005; *Miłość. Płciowość. Płodność. Aktualne problemy etyki seksualnej*, red. P. Morciniec, Opole 2007; *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, red. K. Glombik, Opole 2010.

Na zakończenie jedynie naszkicowanej kwestii formacji prawego sumienia w dziedzinie obrony życia ludzkiego należy wyrazić przekonanie, że wytrwale podejmowane działania przynoszą widoczne owoce. Długo można by wymieniać formy zaangażowania *pro-life*, którym towarzyszy modlitwa, zarówno służące budzeniu wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji, jak i te, które mają wymiar pomocy praktycznej. Wszystkie one pozytywnie wpływają na zmianę mentalności i postaw, są bowiem świadectwem prawego sumienia ze strony jednych, a jednocześnie zaproszeniem i apelem do sumień innych. Przemiany, które dokonują się w polskim społeczeństwie, w pewien sposób ilustruje rosnąca z roku na rok liczba i przebieg radosnych i kolorowych marszów dla życia i rodziny. Natomiast fakt, że choć nieliczne, ale pojawiają się także czarne marsze, których uczestnicy żądają m.in. tzw. prawa do aborcji, przypomina, że jest jeszcze wiele do zrobienia i dodatkowo motywuje do działania.

PROTECTION OF HUMAN LIFE AS A MATTER OF RIGHT CONSCIENCE

Summary

One of the most important manifestations and signs of the new culture of life is unconditional protection of human life from conception to natural death which John Paul II spoke very often about. Involvement and forms of activity in this field depend on the state of human consciences – from their righteousness. The author shows this fundamental issue in the light of the remains current and relevant today Encyclical *Evangelium vitae*. At the beginning it refers to the fact that the word conscience is commonly used today as a moral category, but ambiguously understood. He draws attention that the root of this phenomenon is on the one hand, practical abandonment of the objective truth known by reason, and, on the other hand, departure from the faithful revelations of the truths revealed by God. Then he shows his commitment to protecting human life as a testimony of right conscience. He stops by the legal protection of human life from conception, indicates to verbal manipulations blurring the truth about actions against human life, and stresses the importance of opposing conscience to unjust law. Finally, he draws the issue of shaping the right conscience in the protection of human life. He indicates to the proclamation of the Gospel of life, at the center of which is the person of Jesus Christ, emphasizes the intellectual aspect of formation of conscience, i.e. need for clear and convincing arguments about the value of human life and the proficiency of educating the young generation to live sexually in the service of love and life. It also draws attention to the many signs of the victory

of the culture of life, but also to phenomena that point to the need for further actions to defend human life.

Słowa kluczowe: obrona życia ludzkiego; sumienie; prawe sumienie

Keywords: protection of human life; conscience; right conscience

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI, Przemówienie *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych* (Watykan, 24.02.2007), „L'Osservatore Romano” 28 (2007) nr 5, s. 44-45.
- Chazan B., *Dlaczego są nam potrzebni lekarze sumienia?*, Lublin 2015.
- Chazan B., Müller M., *Prawo do życia. Bez kompromisu*, Kraków 2014.
- Chudy W., *Miejsce prawdy w systemie wartości. Postawa klasyczna a postawa liberalistyczna i ich konsekwencje*, „Chrześcijanin w Świecie” 23 (1993) nr 2, s. 54-62.
- Dutkiewicz T., *Filozofia i życie w Chrystusie. Filozoficzne podstawy moralnego nauczania Kościoła*, Pelplin 2012.
- Dutkiewicz T., *Sumienie: recta ratio czy emocjonalne przeżycie winy?* „Theologica Thoruniensia” 4 (2003), s. 395-408.
- Eutanazja noworodków i dzieci w Holandii*, <http://www.fakty.nl/zycie-w-holandii-2/6838-eutanazja-noworodkow-i-dzieci-w-holandii> (28.11.2013), *Dziecięca eutanazja legalna w Belgii*, http://wyborcza.pl/1,76842,15454401,Dziecieca_eutanazja_legalna_w_Belgii.html [dostęp: 13.02.2014].
- Jan Paweł II, Adhortacja *Reconciliatio et paenitentia* (Watykan, 2.12.1984).
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor* (Watykan, 25.03.1995).
- Jan Paweł II, Przem. *Kultura i perspektywy przeszłości świata* (Coimbra, 15.05.1982), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 3 (1982) nr 5, s. 15.
- Kaczyński E., *Prawda – dobro – sumienie. Z zagadnień teologii moralnej*, Warszawa 2007.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (Watykan, 11.10.1992).
- Kieniewicz P., *Od sekularyzmu do relatywizmu: świat bez Boga, światem bez moralności. Perspektywa bioetyczna*, w: *Wartości moralne w kontekście współczesnego sekularyzmu*, red. J. Gocko, Lublin 2007, s. 131-137.
- Komunikat z 376. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*, <http://episkopat.pl/komunikat-z-376-zebrania-plenarnego-konferencji-episkopatu-polski/> [dostęp: 7.06.2017].
- Laghi P., *L'educazione al servizio della cultura della vita*, w: *Per una cultura della vita. Atti del Congresso Internazionale nel I anniversario della pubblicazione dell'enciclica "Evangelium vitae"*. Roma, 22-24 aprile 1996, Citta del Vaticano 1997, s. 45-59.
- Machinek M., *Czy wartość poczętego życia ludzkiego można mierzyć jego jakością?* w: *Początek ludzkiego życia – bioetyczne wyzwania i zagrożenia*, red. W. Sinkiewicz, R. Grabowski, Bydgoszcz 2016, s. 23-40.
- Machinek M., *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn 2007.
- Medyczne, etyczne i prawne aspekty sprzeciwu sumienia w praktyce medycznej*, red. W. Sinkiewicz, R. Grabowski, Bydgoszcz 2015.
- Melina L., *Kurs bioetyki. Ewangelia życia*, tłum. K. Wójcik, Kraków 2016.
- Miłość. Płciowość. Płodność. Aktualne problemy etyki seksualnej*, red. P. Morciniec, Opole 2007.
- Muszala A., *Embrion ludzki w starożytnej refleksji teologicznej*, Kraków 2009.
- Oświadczenie NROZ z dnia 12 czerwca 2015 roku w sprawie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego dot. odmowy przeprowadzenia aborcji*, <http://www.nil.org.pl/aktualnosci/oswi>

- adczenie-nroz-z-dnia-11-czerwca-2015-roku-w-sprawie-przeprowadzenia-postepowania-wyjasniajacego-dot.-odmowy-przeprowadzenia-aborcji [dostęp: 12.07.2017].
- Paweł VI, Encyklika *Evangelii nuntiandi* (Watykan, 8.12.1975).
- Piotrowski M., #ZATRZYMAJ ABORCJĘ – zbieramy pierwszy tysiąc podpisów, <http://zycierodzina.pl/2017/07/14/zatrzymaj-aborcje-zbieramy-pierwszy-tysiac-podpisow/> [dostęp: 14.07.2017].
- Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła*, red. J. Nagórny, M. Pokrywka, Lublin 2005.
- Prusak M., *Sprzeciw sumienia farmaceutów. Aspekty etyczne, teologiczne i prawne*, Kraków 2015.
- Ratzinger J., *Prawda i sumienie*, „Ethos” 4 (1991) nr 3-4, s. 171-184.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (Watykan, 7.12.1965).
- Sprzeciw sumienia w praktyce medycznej – aspekty etyczne i prawne*, red. P. Stanisławski, J. Pawlikowski, M. Ordon, Lublin 2014.
- Stanowisko ws. obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej „ZATRZYMAJ ABORCJĘ”*, http://federacjazywania.pl/pg/pl/wiadomosci/stanowisko_ws_obywatelskiej_inicjatywy.html [dostęp: 19.06.2017].
- Tomasz z Akwinu, *De Veritate*, q. 1 a. 1.
- Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, I, q. 79, http://www.katedra.uksw.edu.pl/suma/suma_1.pdf [dostęp: 19.06.2017].
- Trybunał Konstytucyjny, *Prawo do odmowy wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z sumieniem*, Komunikat K 12/14, <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/8603-prawo-do-odmowy-wykonania-swadczenia-zdrowotnego-niezgodnego-z-sumieniem/> [dostęp: 17.05.2016].
- Wanat Z., *Dar rodzicielstwa. W dziesiątą rocznicę opublikowania encykliki Jana Pawła II Evangelium vitae*, „Theologica Thoruniensia” 6 (2005), s. 303-325.
- Wanat Z., *Dziecko jako dar Boży. W czterdziestą rocznicę opublikowania encykliki Pawła VI Humanae vitae*, „Teologia i Moralność” 3 (2008), s. 127-149.
- Wanat Z., *Profetyczny wymiar sprzeciwu sumienia*, „Teologia i Moralność” (2013) nr 2, s. 19-33.
- Wanat Z., *Sumienie jako przymiot intelektu czy nakaz pochodzący od Boga? w: Humanizm chrześcijański w medycynie*, red. G. Świętecka, Gdańsk 2016, s. 9-20.
- Wanat Z., *Sumienie w blasku Prawdy. Polska teologia sumienia XX wieku*, Toruń 2012, s. 275-283.
- Wierzbicki A., *Wolność i „konieczność”*, w: *Wolność we współczesnej kulturze. Materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej. KUL – Lublin, 20-25 sierpnia 1996*, red. Z. J. Zdybicka i inni, Lublin 1997, s. 465-480.
- Wniosek do TK ws. niekonstytucyjności przesłanki eugenicznej*, <https://ekai.pl/wniosek-do-tk-ws-niekonstytucyjnosci-przeslanki-eugenicznej/> [dostęp: 23.06.2017].
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, w: *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1994³, s. 43-344.
- Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, red. K. Glombik, Opole 2010.

ZBIGNIEW WANAT, ksiądz dr hab., jest adiunktem w Katedrze Teologii Moralnej i Duchowości na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.